ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN - POLONIA
VOL. XLIII SECTIO G 1996

Universität zu Bern und Genf

GERHARD WALTER

Najnowsze tendencje rozwoju w międzynarodowym cywilnym prawie procesowym

Neuere Entwicklungen im internationalen Zivilprozessrecht

Uwaga wstępna: W dniach 17–23 września 1995 r. odbywał się w miejscowości Taormina V Międzynarodowy Kongres „International Association of Procedural Law" pod hasłem „Transnational aspects of procedural law". Przypadł mi w udziale zaszczyt wygłoszenia referatu otwierającego obrady.

Artykuł niniejszy jest wiernym odbiciem tego wykładu, z małymi uzupełnieniami i przypisami. Przedstawia stan na 1 marca 1996 r.

I. WPROWADZENIE

Poczytam sobie za wielkie wyróżnienie możliwość otwarcia obrad tego kongresu. Podobnie jak na poprzednim, również temat tego kongresu został sformułowany bardzo szeroko, co pozwoli poruszyć wszystkie zagadnienia prawa procesowego. Poczynając od międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości, przez międzynarodową współpracę w zakresie prawa procesowego cywilnego, karnego i administracyjnego, aż po kwalifikację czynu i postępowanie egzekucyjne – taki jest wachlarz zagadnień poszczególnych grup roboczych, obejmujący przy tym również zasady dawnej obrony prawnej i rozwój prawa dowodowego, jak też powiązania sądów krajowych i międzynarodowych. Również tworzenie „rodzin prawnych" oraz osobliwości wynikające z porównywania prawa procesowego stanowią przedmiot naszych obrad.

Nie jest moim zadaniem wprowadzenie Państwa we wszystkie wymienione zagadnienia. Zrobią to sprawozdawcy w poszczególnych grupach roboczych. Ja natomiast pokrótce chciałbym spróbować zwrócić uwagę na rozwój tendencji, które od czasów naszego ostatniego kongresu w Coimbrze/Lizbonie 1991 dają się zauważyć w poszczególnych regionach świata. Muszę jednakże prosić kolegów spoza Europy o wybaczenie, że moje prezentacje będą miały europocentryczny wydźwięk. Nie z powodu szowinizmu, lecz z tej prostej przyczyny, że niestety nie jestem poinformowany w równym stopniu o tendencjach rozwojowych we wszystkich stronach świata. Może pewnego rodzaju usprawiedliwieniem będzie fakt, że cywilnoprocesowa myśl niemiecka/austriacka i ogólnie europejska mają znaczący światowy wydźwięk, co wyraźnie potwierdzone zostało na konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Naukowego Prawa Procesowego w Passau w roku 1989.[1] Oto kilka kwestii, którymi chciałbym się zająć w najbliższym czasie:

– rozwój prawa w Europie, z uwzględnieniem roli Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (EuGH),

– nowości dotyczące konfliktu jurysdykcyjnego Europa–USA,

– prace nad projektem światowej konwencji o uznawaniu orzeczeń,

– działalność International Law Association.

II. POSZCZEGÓLNE TENDENCJE ROZWOJOWE

1. ROLA TRYBUNAŁU EUROPEJSKIEGO

Zagadnienie to można sformułować następująco: „Jedność prawa w Europie przez orzecznictwo Trybunału Europejskiego". Co to oznacza?

W roku 1991 zorganizowane zostało w Tybindze sympozjum z okazji 80. urodzin, nieżyjącego już, Fritza Baura na temat „Drogi do europejskiego prawa cywilnego procesowego".[2] Kol. Stürner wskazał wówczas na pięć podstawowych modeli rozwoju europejskiego prawa procesowego, a mianowicie:

1) rozwiązanie jednoczące (europejskie k.p.c. dla wszystkich sądów krajów członkowskich),

---

[1] Por. Materiały z konferencji: *Das deutsche Zivilprozessrecht und seine Ausstrahlung auf andere Rechtsordnungen*, Veröffentlichungen der Wissenschaftlichen Vereinigung für Internationales Verfahrensrecht e. V., Bd. 5, Gieseking Verlag, Bielefeld 1991.

[2] Materiały z konferencji: *Wege zu einem europäischen Zivilprozessrecht*, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1992.

2) różnorodność w poszczególnych krajach (konkurowanie krajowych kodeksów postępowania cywilnego z ograniczonym lub stopniowym dostosowywaniem się),

3) dwutorowość (model amerykański lub szwajcarski, tzn. prawo procesowe poszczególnych krajów istniejące obok prawa federalnego),

4) wspólne ramy prawne, które wypełniłyby poszczególne kraje (w pewnym stopniu zrealizowane już w Szwajcarii),

5) ustawy modelowe (na przykład UNCITRAL Modern Law, dotyczące międzynarodowego sądownictwa arbitrażowego).

Na tymże sympozjum kol. Stürner mógł stwierdzić, że dostosowywanie prawa cywilnego procesowego i prawa egzekucyjnego podąża dotąd w obrębie EWG bezsprzecznie za modelem utrzymania różnorodności poszczególnych krajów przy istniejącym wspólnym międzynarodowym prawie procesowym i prawie egzekucyjnym.[3] Od tego czasu kierunek rozwiązań zjednoczeniowych doznał znacznego wsparcia, z jednej strony przez projekt europejskiego k.p.c. (patrz pkt 2), z drugiej strony przez orzecznictwo Trybunału Europejskiego.

Podczas gdy dotąd Trybunał Europejski (oczywiście poza interpretacją EuGVÜ) przy wyjaśnianiu wykładni umów EWG respektował wspaniałomyślnie (jak dotąd) krajowe różnice w sprawie poszczególnych państw, w czasie kilku miesięcy uznał dwa w praktyce sądowej bardzo ważne przepisy prawa procesowego niemieckiego za dyskryminujące i w związku z tym za sprzeczne ze wspólnotowymi. Chodziło wówczas o dwa następujące przypadki:

A. Hubboard ./. Hamburger[4]

Angielski doradca prawny (*solicitor*) był wykonawcą testamentu i w tym charakterze wniósł pozew do niemieckiego sądu. Musiał – na wniosek strony pozwanej – ponieść koszty zabezpieczenia procesowego. Paragraf 110 niemieckiego k.p.c. (ZPO) stawia takie wymagania „obywatelom innych państw, którzy występują jako strona pozywająca". Niemiecki wykonawca testamentu nie musiałby ponosić tych kosztów. W związku z tym Trybunał Europejski zdecydował, że § 110 niemieckiego k.p.c. (ZPO) jest niezgodny z przepisami o wolnym przepływie usług (art. 59, 60 EGV).[5]

[3] Stürmer: *op. cit.*, s. 5; por. też. L. P. Comoglio: *Diritti fondamentali e garanzie processuali comuni nella prospettiva europea*, [w:] *Studi di onore di Crisanto Mandrioli*, t. II, Giuffré, Milano 1995, s. 1025 i n., s. 1029 i n.

[4] EuZW 1993, s. 514 = IPRax 1994, s. 203 = RIW 1993, s. 855.

[5] Według odnośnego poglądu, sprzeczność rozciąga się od § 110 ZPO wraz z prawem Wspólnoty Europejskiej, poprzez osoby fizyczne, aż po osoby prawne (z siedzibą poza WE; por. Rohlfs, NJW 1995, s. 2211, jak też LG Münster, NJW 1995, s. 2860). Stosowny projekt szwedzkiego Högstwa Domstal znajduje się w posiadaniu EuGH, por. EWS 1995, s. 283 (Rs. C-43/95).

B. Mund & Fester ./. Hatrex[6]

Hatrex – międzynarodowa firma spedycyjna z siedzibą w Holandii – transportował orzechy laskowe z Turcji do Hamburga, ładunek został uszkodzony w czasie jazdy z powodu nieszczelności pociągu towarowego, którym odbywał się transport. Firma Mund & Fester zażądała odszkodowania, a na poczet zabezpieczenia tej wierzytelności – zajęcia pociągu towarowego, który znajdował się jeszcze na terenie Niemiec. Zgodnie z § 917 ust. 1 niemieckiego k.p.c. (ZPO) zabezpieczenia dokonuje się „[...] gdy istnieje obawa, że bez jego zastosowania wykonanie wyroku może zostać udaremnione lub w sposób znaczny utrudnione". Wystarczającym powodem zabezpieczenia jest według ust. 2 wypadek, „gdy wyrok musi zostać wykonany za granicą".

Trybunał Europejski uznał § 917 ust. 2 niemieckiego k.p.c. (ZPO) za ukrytą dyskryminację – z zaleceniem, że wnioskodawcy nie wolno powoływać się nigdy więcej na § 917 ust. 2 ZPO, w razie gdy wyrok będzie musiał być wykonany w innym państwie należącym do EuGVÜ.[7] Można odnieść się do tych postanowień w różny sposób, jednak szczególnie to ostatnie jest mocno kwestionowane w piśmiennictwie niemieckim i zagranicznym.[8] Nie można nie zauważyć, że Trybunał Europejski – jeśli dalej będzie szedł tą drogą, tzn. będzie dopatrywał się ukrytej dyskryminacji nawet tam, gdzie istnieje wprawdzie zróżnicowanie przepisów procesowych, ale nie w związku z innym obywatelstwem lub miejscem zamieszkania stron – wymusi ujednolicenie praw procesowych poszczególnych państw Unii Europejskiej i ostatecznie przez to wspomoże wypracowanie rozwiązań jednolitych.[9]

C. Continental Bank ./. Aeakos Compania Naviera

Zupełnie inne rozwiązanie przedstawia – wprawdzie rozpoznawany nie przez Trybunał Europejski – przypadek Continental Bank ./. Aeakos Compania Naviera S. A. i in.[10] Bank USA przekazał darowiznę greckim armatorom. Zgodnie z

[6] IPRax 1994, s. 439 = JZ 1994, s. 1165 = RIW 1994, s. 329 = ZZP 1995, 108, s. 109.

[7] Również OLG Frankfurt a.M. w swoim najnowszym orzeczeniu z 3 stycznia 1995 (FamRZ 1995, s. 823) w wypadku dłużnika z siedzibą w Grecji potwierdza podstawę zatrzymania według § 917 ust. 1.

[8] Szczególnie krytycznie: Schack, ZZP 1995, 108, s. 47, jak również Jayme/Kohler, IPRax 1994, s. 414; Mankowski, NJW 1995, s. 306; Thümmel, EuZw 1994, s. 242 oraz Wolf, JZ 1994, s. 1151.

[9] Co się tyczy prawa procesowego samego Trybunału Europejskiego, które jest obowiązujące w wielu modyfikacjach w wersji z 19 maja 1991, por. podstawowy podręcznik P. Biavati, F. Carpi: *Diritto Processuale Comunitario*, Giufre, Milano 1994. Najnowsze zmiany w protokole dotyczącym statutu, procedur Trybunału Wspólnoty Europejskiej i pierwszej instancji Wspólnoty Europejskiej znajdują się w Dzienniku Ustaw Wspólnoty Europejskiej nr L 131/33 z dn. 15 lipca 1995 i w nr. L 172/3 z dn. 22 lipca 1995.

[10] 1994, 1 W.L.R. 588.

umową, właściwość przyznano sądom angielskim. W następstwie armatorzy wnieśli pozew do sądu w Atenach o przyznanie odszkodowania z powodu złamania umowy. Następnie bank wniósł pozew do High Court, aby zakazać armatorom kontynuowania postępowania w Grecji. Przychylono się do tego pozwu i wydano *antisuit injunction*. Oddalono natomiast wniesiony przeciwko temu środek prawny.

Sądy angielskie nie przestrzegały art. 31 i n. EuGVÜ, ponieważ – według nich – wyłączna kompetencja była zapewniona przez art. 17 EuGVÜ. Przez ustanowienie *antisuit injunction* sądom krajów, których dotyczyła umowa EuGVÜ, podważono jednocześnie – jak to sformułowali dobitnie Jayne i Kohler[11] – podstawę czynności prawnej EuGVÜ. Czyżby uwidaczniał się tutaj wewnątrzeuropejski „konflikt prawny"?[12]

2. PROJEKT KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO UNII EUROPEJSKIEJ

Wymieniony wyżej model „rozwiązań zjednoczeniowych" został wyprzedzony przez projekt kodeksu postępowania cywilnego Unii Europejskiej – *Draft Directive Approximation Judiciary Law*. Projekt ten prezentowałem już w innym miejscu,[13] teraz więc tylko pokrótce go omówię:

A. Z inicjatywy kol. Stormego grupa ekspertów ze wszystkich państw zjednoczonych w Unii Europejskiej opracowała projekt europejskiego kodeksu postępowania cywilnego. Grupa ekspertów zaprezentowała Komisji Europejskiej swoje sprawozdanie wraz z projektem europejskiej unii prawnej dotyczącej europejskiego kodeksu postępowania cywilnego (właśnie *Draft Directive*). Pierwszego stycznia 1994 Komisja przekazała sprawozdanie i projekt opinii publicznej, ale jak dotąd – niestety – nie wzbudził on burzliwej dyskusji publicznej, pomimo że projekt ten będzie miał decydujące znaczenie dla państw europejskich (do tej pory 15, wkrótce już 20). Pewnego dnia jednak – za czym wiele rzeczy przemawia – dojdzie do uchwalenia przez Radę takiej dyrektywy prawnej. W każdym razie niemiecki Związek Nauczycieli Prawa Procesowego Cywilnego poświęcił swoje obrady na konferencji w kwietniu 1996 r. w Münster (RFN) projektom europejskiego k.p.c.

---

[11] Zob. IPRax 1994, s. 412, lewa kolumna.

[12] Por. obszernie Hau: *Durchsetzung von Zuständigkeits- und Schiedsvereinbarungen mittels Prozessführungsverboten im EuGVUe: Neuere Rechtsprechung des Court of Appeal zu obligation-based antisuit injuction*, IPRax 1996, s. 44.

[13] G. Walter: *Tu felix Europa... Zum Entwurf einer Europäischen Zivilprozessordnung*, AJP/PJA 1994, s. 425.

B. Jeśli chodzi o treść – przewidziana standaryzacja prawa cywilnego procesowego powinna ujednolicić przebieg zwyczajnego procesu cywilnego w państwach, które podpisały układ, włącznie z przepisami wykonawczymi. Nie będziemy omawiać problemów organizacji wymiaru sprawiedliwości i sprawy właściwości rzeczowej; kompetencje międzynarodowe zostały już jednolicie uregulowane przez EuGVÜ. Biorąc pod uwagę obszar prawny nie objęty przez EuGVÜ, europejski k.p.c. powinien obejmować tylko te procesy, które znajdują się w obrębie rzeczowej właściwości EuGVÜ.

Europejski k.p.c. zawiera 17 obszarów zagadnień (łącznie z wymienionymi ograniczeniami), począwszy od prób pojednania, poprzez przepisy dotyczące wdrożenia postępowania, aż po środki prawne, przy czym m.in. także tymczasowa ochrona prawna i postępowanie mające na celu wydanie nakazu wypłaty powinny zostać ujednolicone lub (w niektórych państwach członkowskich) wprowadzone na nowo.

C. W wypadku *Draft Directive* nie chodzi o oficjalny projekt Unii Europejskiej; upłynie jeszcze sporo czasu, zanim rzeczywiście zacznie obowiązywać europejski k.p.c. (w formie jednej wytycznej). Jednak od kiedy Komisja Europejska przez udzielenie swego mandatu poparła ten projekt europejskiego k.p.c., istnieje polityczna wola podążania w tym kierunku.

W każdym razie utworzyła się pod kierownictwem kol. Stormego grupa ekspertów, która będzie publikować prace dotyczące różnych aspektów prawa procesowego w Europie. W tym celu utworzono sieć ekspertów ze wszystkich krajów, którzy przy pomocy generalnych i krajowych sprawozdawców powinni zająć stanowisko w sprawie 19 dotychczas sformułowanych tematów węzłowych z listy.[14]

3. OGÓLNOŚWIATOWY KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

O jeszcze jeden krok dalej idzie projekt Hazarda i Taruffo, któremu chciałbym nadać miano „światowego k.p.c.". Wychodząc z założenia, że w aspekcie między-

---

[14] Opracowaniem europejskiego prawa cywilnego procesowego zajmowało się w Heidelbergu w roku 1991 sympozjum pod kierownictwem Erika Jayme. Referaty i głosy w dyskusji zostały opublikowane w wydawnictwie: C. F. Müller, *Ein internationales Zivilverfahrensrecht für Gesamteuropa*, Heidelberg 1992 (por. moją recencję – ZZP 1994, 107, s. 395). Odnośnie do projektu „Codice europeo dei contratti" zob. obszerny referat G. Gandolfi z konferencji w Padwie 30-31 października 1993, opublikowany w „Rivista trimestriale di diritto e procedure civile" 1995, s. 1073 i n. (nt. stosunków tzw. Komisji Lando – s. 1081).

narodowym każdy sąd stosuje swoje własne prawo procesowe, swoje *lex fori*, obydwaj autorzy uważają obowiązujące reguły za nieodpowiednie: reguły te zaniedbują systematycznie jedną ze stron, która w obecnym systemie procesowym jest stroną skarżącą lub musi się bronić. System ten prowadzi, według nich, do nierównego traktowania przypadków międzynarodowych z powodu różnic w efektywności, tempie pracy i strukturze różnych systemów.

Projekt zmierza więc do tego, aby sformułować pewien „zestaw" reguł, które w razie sprawy międzynarodowej powinny zostać zastosowane przez każdy sąd poszczególnych krajów. Takie reguły należałoby przyjąć przy ugodzie stron lub jako podstawę dla sądownictwa arbitrażowego. Chodzi o to, aby wyeliminować w sprawach cywilnych o aspekcie międzynarodowym różnice w poszczególnych *leges fori* i stworzyć względnie jednolite prawo procesowe do spraw międzynarodowych.

Ciekawe i ważne w tym aspekcie wydaje się, że Americal Law Institute bierze udział w tym europejskim przedsięwzięciu i w ten sposób budzi zainteresowanie europejskim kontynentalnym prawem procesowym w obrębie prawa anglo-amerykańskiego.

Tymczasem otrzymałem projekt *Transnational Rules of Civil Procedure* wraz z komentarzem towarzyszącym. Projekt ten zostanie przedyskutowany i skomentowany przez fachowców i poddany opracowaniu na dwóch konferencjach w roku 1996 (koniec maja we Florencji i początek lipca w Paryżu).

4. KONFLIKT JURYSDYKCYJNY USA-EUROPA

Tym samym padło już hasło: różne pojmowanie procesu cywilnego.[15] Jak doszło do zderzenia obydwu bloków, które przyjęło się określać mianem z terminologii wojennej „wojna prawna"? W każdym razie konflikt prawny ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki był tematem monachijskiego kongresu Naukowego Stowarzyszenia Międzynarodowego Prawa Procesowego w roku 1985. Konflikt prawny znalazł się również w centrum obrad sympozjum na temat aktualnych problemów międzynarodowego prawa cywilnego procesowego w porównaniu z

---

[15] Na temat różnorodnych kultur prawnych zob. m.in. Nakamura: *Die zwei Typen des Zivilprozesses. Der Zivilprozess im kontinentalen und im anglo-amerikanischen Rechtskreis*, [w:] *Law in East and West*, Tokyo 1988, s. 299; Stürner: *US-amerikanisches und kontinentaleuropäisches Verfahrensverständnis – zweierlei Gerechtigkeit in verschiedenen Rechtskulturen?*, noch nicht veröffentlicht; Carrington: *Der Einfluss kontinentalen Rechts auf Juristen und Rechtskultur der USA. 1776–1933*, JZ 1995, s. 529.

USA. Odbyło się ono w październiku 1993 w Fukuoka w Japonii przy współudziale prawników z Japonii, Niemiec i Szwajcarii.[16] Jaki jest więc stan wiedzy dzisiaj?

Newralgiczne obszary konfliktu prawnego dają się określić słowami–hasłami: „kompetencje sądowe", „doręczenie lub postępowanie dowodowe zagranicą", jak również „uznanie wyroku" (wraz z hasłem *punitive damages*).[17] Odnośnie do problemu kompetencji patrz punkt 6, natomiast międzynarodowa pomoc prawna – punkt 5. W tym miejscu więc wspomnę tylko krótko o jednej z przyczyn tego konfliktu, tzn. o uznaniu wyrokowania sądów amerykańskich, które zasądzają płacenie *punitive damages*.

Do tej pory przeważała w Niemczech – jak też w Szwajcarii[18] i Japonii[19] – opinia, że amerykańskiemu wyrokowi tego typu powinno się odmawiać uznania ze względu na sprzeczność z *ordre public*. W tym czasie ukazało się długo oczekiwane i wysoko cenione orzeczenie Niemieckiego Trybunału Federalnego (BGH) z dn. 4 czerwca 1992, potwierdzające tę koncepcję.[20] Ważny wprowadzający pkt 8 brzmi dlatego w uzasadnieniu następująco: „Amerykański wyrok nakazujący odszkodowanie (*punitive damages*) w znaczącej wysokości, zasądzony ryczałtem, oprócz przyznania odszkodowania za szkody materialne czy niematerialne nie może zostać w Niemczech regularnie uznany za możliwy do wyegzekwowania".

Orzeczenie to – na pierwszy rzut oka – wydaje się podsycać od nowa konflikt prawny, ale tylko na pierwszy rzut oka. Chodzi tu bowiem właśnie o przybliżający wykładnię „krok milowy w prawie międzynarodowego uznawania orzeczeń".[21] Potwierdzeniem tej tezy są:

– Według BGH, w uznaniu tego wyroku przeszkadza tylko jedna jego część – właśnie *punitive damages*. Nie obowiązuje więc zasada: wszystko albo nic, istnieje możliwość częściowego uznania wyroku.

– BGH uznał tę część wyroku, pomimo że zasądzona suma niematerialnego odszkodowania płatności (*for pain and suffering*) przekraczała wielokrotnie wysokość odszkodowania, które przyznane zostałoby jako zadośćuczynienie według reguł niemieckich przy stwierdzonym czynie.

---

[16] Materiały z konferencji *Herausforderungen des Internationalen Zivilverfahrensrechts*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1994.

[17] Podobnie Heldrich, [w:] *Herausforderungen...*, (przypis 16), s. 2.

[18] Zob. G. Walter: *Internationales Zivilprozessrecht der Schweiz*, UTB (Haupt), nr 1851, Bern 1995, s. 333 (z dalszymi uwagami).

[19] Zob. T. Kono: *Die Anerkennung von US-amerikanischen Urteilen über punitive damages in Japan*, [w:] *Herausforderungen...*, (przypis 16), s. 35.

[20] Orzeczenie BGH z dn. 4 czerwca 1992, [w:] ZZP 1993, 106, s. 104.

[21] W ten sposób wyraził swoją opinię nt. orzeczenia BGH Schack [w:] ZZP 1993, 106. s. 104.

– Sam fakt, że wyrok amerykański poprzedziło postępowanie *pre-trial-discovery*, nie jest jeszcze naruszeniem niemieckiego proceduralnoprawnego *ordre public*, „nawet gdy *discovery* często prowadzi do wyniku, który z punktu widzenia niemieckiego prawa oznacza niedopuszczalne dochodzenie".[22]

Podczas gdy BGH stara się ze swej strony złagodzić konflikt, po drugiej stronie Atlantyku także prowadzone są próby zredukowania potencjału konfliktu. Wprawdzie US Supreme Court do niedawna nie uważał za uzasadnione czynić konstytucyjne zastrzeżenia odnośnie do dopuszczalności *punitive damages* i takie zastrzeżenie oddalił swą decyzją w sprawie TXO Production Corp. v. Alliance Resources Corp. et al. z dn. 25 czerwca 1993,[23] jednakże w tym czasie problem przybrał gospodarczo niepokojące rozmiary – z powodu niemożliwych już do zapłacenia premii ubezpieczeniowych itp. – i w związku z tym sięgnął sfery polityki. W parlamencie amerykańskim z tego powodu podjęto inicjatywę ustawodawczą,[24] według której dopuszczalna wysokość sumy za *punitive damages* powinna zostać ograniczona do wysokości 250 000,- USD lub do trzykrotnej wysokości szkody materialnej, z prawem wyboru wyższej sumy.

Czy te zmiany w prawie *discovery*, stanowiące początek konfliktu prawnego,[25] mogłyby – paradoksalnie – doprowadzić do jego złagodzenia, pozostaje wątpliwe.[26] Chodzi przede wszystkim o „Amendments to Federal Rules of Civil Procedure of 1993", jak też o „Civil Justice Reform Act of 1990" oraz o „Agenda for Civil Justice Reform in America of 1991".

5. MIĘDZYNARODOWA POMOC PRAWNA

Także w obrębie międzynarodowej pomocy prawnej odnotować można odprężenie w konflikcie prawnym. Okazją do tego stały się znów *punitive damages*, przy czym chodzi o odmowę dostarczenia pozwu, wraz z którym można dochodzić

---

[22] Por. Schack: *op. cit.*, s. 107. Na temat *discovery* ostatnio Reimann: *Beyond Fishing. Weitreichende Neuerungen im amerikanischen Discovery-Verfahren*, IPRax 1994, s. 152.

[23] Zob. D. Coester-Waltjen: *Deutsches internationales Zivilverfahren und die punitive damages nach US-amerikanischem Recht*, [w:] *Herausforderungen...*, (przypis 16), s. 21.

[24] 104th Congress H. R. 956, „Common Sense Product Liability and Legal Reform Act of 1995".

[25] Zob. Junker: *US-amerikanische „Discovery" als Herausforderung des Internationalen Zivilprozessrechts*, [w:] *Herausforderungen...*, (przypis 16), s. 103.

[26] Por. Röhm: *Neuere Entwicklungen im US-amerikanischen Zivilprozessrecht*, RIW 1995, s. 465 oraz Rempp, Lienemeyer: *Auswirkungen der Änderungen der US-amerikanischen „Rules of Civil Procedure" unter Berücksichtigung des deutsch-amerikanischen Rechtsverkehrs*, ZVergl.RWiss 1995, 94, s. 369 i n.

roszczenia zapłaty *punitive damages.*[27] Zgodnie z art. 13 HZUe z roku 1965 (podobnie jak art. 4 HUe 1954) odmówić dostarczenia można jedynie, gdy przeciwstawiałoby się to *ordre public* wezwanego państwa. Powołując się na te ustalenia, niemiecka administracja sądowa odmówiła kilka razy doręczenia takiego pozwu. Niedawno jednak na pytanie, czy pozwanemu powinien być doręczony dokument rozpoczynający postępowanie na drodze pomocy prawnej, opinia publiczna w Niemczech odpowiedziała, że nie należy kierować się sprzecznością z *ordre public* jakiegoś ewentualnego wyroku. Postanowienie z dn. 3 sierpnia 1994[28] zapoczątkowało jednak dyskusję w niemieckim sądzie konstytucyjnym (BVerfG): ówczesnym postanowieniem Berlińskiej Administracji Sądowej odmówił on przejściowo doręczenia tego typu pozwu, dopóki w głównej sprawie nie zostanie wyjaśniona zgodność doręczenia z konstytucją. Należało mianowicie sprawdzić – tak brzmiała argumentacja BVerfG – czy państwo nie musiałoby odmówić współuczestniczenia (przez pomoc prawną doręczenia pozwu) w postępowaniu mogącym doprowadzić do wyroku, którego wyegzekwowanie w kraju byłoby – być może – nie do pogodzenia z główną zasadą prawną konstytucji.

W postanowieniu w sprawie głównej z 7 grudnia 1994[29] BVerfG zdecydował jednakże, że zapewnienie pomocy prawnej poprzez doręczenie tego typu pozwu nie jest sprzeczne z konstytucją.

Następnego odprężenia w konflikcie prawnym można oczekiwać dzięki zmianie norm dostarczenia FRCP w sprawach międzynarodowych.[30] Ostatnio Rule 4(f) – w przeciwieństwie do starszej Rule 4(i) – zaleca, aby w sprawie *service upon individuals in as Foreign Country* odtąd wykorzystywać *any internationally agreed means*, przede wszystkim jednak Umowę Haską dotyczącą doręczania sądowych i pozasądowych pism za granicą w sprawach cywilnych i handlowych z roku 1965, zanim będzie można brać pod uwagę inne formy dostarczenia. Dotychczasowa koncepcja prawa wolnego wyboru między dostarczeniem według reguł autonomicznych i dostarczeniem według HZUe 1965[31] powinna być oczywiście zaniechana.[32]

---

[27] Ostatnio H. Merkt: *Abwehr der Zustellung von „punitive damages"-Klagen: Das Haager Zustellungsübereinkommen und US-amerikanische Klagen auf „punitive damages", „treble damages" und „RICO treble damages"*, Verlag Recht und Wirtschaft, Heidelberg 1995.

[28] RIW 1994, s. 769 = ZIP 1994, s. 1353.

[29] EuGRZ 1995, s. 37 = NJW 1995, s. 649 = RIW 1995, s. 320 = JZ 1955, s. 716 z przypisem Stadler. Krytycznie natomiast Heidenberger, RIW 1995, s. 705.

[30] Amendments to Federal Rules of Civil Procedure of 1993 z dn. 1 grudnia 1993.

[31] Kulminację tego poglądu stanowią dwa orzeczenia US Supreme Court w sprawie Aérospatiale (482 US 522, 1987) lub w sprawie Volkswagen kontra Schlunk (489 US 694, 1988).

[32] Zob. Rempp, Lienemeyer: *Auswirkungen der Änderung der US-amerikanischen „Rules*

6. ŚWIATOWE POROZUMIENIE O UZNAWANIU I WYKONYWANIU ORZECZEŃ

Duży sukces EuGVÜ doprowadził do tego, że również inne państwa Unii Europejskiej chciałyby brać w nim udział. Zostało to umożliwione przez tzw. Równoległy Układ z Lugano z 16 września 1988, do którego należą wszystkie kraje członkowskie byłego EWG i EFTA – czyli 19 państw europejskich. Nazwano go „równoległy" dlatego, że tekst EuGVÜ prawie w 100% został przyjęty przez Układ z Lugano, tak że praktycznie mogło nastąpić bezpośrednie wstąpienie państw EFTA do Układu Brukselskiego.

Długotrwały sukces EuGVÜ doprowadził do powstania dwu następnych projektów odnośnie do jego poszerzenia:

1. Dotychczas z obszaru działalności EuGVÜ zgodnie z art. 1 ust. 2 nr 1 wyłączone są – ogólnie mówiąc – sprawy rodzinne i spadkowe. Jest to odbierane przez wielu komentatorów jako poważny brak. Dlatego na konferencji w Heidelbergu w roku 1993 prywatne stowarzyszenie „Groupe Européen de Droit International Privé" uchwaliło projekt konwencji „Convention concernant la compétence judiciare et l'exécution des décisions en matière familiale et successorale".[33] Oczywiście projekt ten znalazł również pozytywny oddźwięk w Komisji Europejskiej: 8 lutego 1995 uchwaliła ona (jako dopełnienie obszernego politycznego programu zamierzeń, który prezydent Santer przedstawił Parlamentowi Europejskiemu 17 stycznia 1995) swój program pracy na rok 1995. Pod hasłem *improving cooperation on interior and justice matters* znajduje się następujące przedsięwzięcie: *extension of the Brussels Convention on the enforcement of Court judgments to family cases*. Dlatego można liczyć się w przyszłości z rozszerzeniem EuGVÜ.[34]

2. Kierunek drugiego poszerzenia EuGVÜ jest natury geograficznej. W roku 1992 Stany Zjednoczone zaproponowały Konferencji Haskiej ds. międzynarodowego prawa prywatnego podjęcie prac nad światowym układem o uznawaniu i postępowaniu egzekucyjnym w sprawach cywilnych i handlowych.[35] Specjalna

of Civil Procedure" unter Berücksichtigung des deutsch-amerikanischen Rechtsverkehrs, ZVerglRWiss 1995, 94, s. 382 i. n. (392–294).

[33] Przedruk w IPRax 1944, s. 67.

[34] Na temat dalszego rozwoju por. Jayme: *Zum Stand des IPR in Europa*, IPR 1986, s. 56. Na pisemne zapytanie (nr E-1989/94 z dn. 19 września 1994) o powód wyłączenia „bezpieczeństwa społecznego" z zakresu EuGVÜ (art. 1 ust. 2 nr 3) odpowiedzi dn. 8 grudnia udzieliła Komisja Europejska (Abl. nr c 75/13 z dn. 27 marca 1995).

[35] Na temat „Perspektiven eines weltweiten Anerkennungs- und Vollstreckungsübereinkommens" (włącznie z dotychczasowym bilansem) zob. Schack, ZEuP 1993, s. 306; na temat kłopotów USA z Umową Brukselską zob. Oprócz Schacka również A. Taylor von Mehren: *Recognition of United*

komisja przekazała jeszcze w roku 1992 ten amerykański projekt małej grupie ekspertów z poleceniem, aby sprawdzili tę propozycję pod kątem możliwości jej realizacji. Pod koniec roku 1992 eksperci zaprezentowali swoje wyniki z pozytywną oceną. Pomimo takiej decyzji, 17 sesja Konferencji Haskiej z roku 1993 nie zdecydowała się jeszcze na to, aby problem ten zamieścić na porządku obrad 18 sesji w roku 1996. Zbyt wielu przedstawicieli wypowiadało się sceptycznie o idei *convention mixte* lub o nowej konwencji wykonawczej. Dlatego w roku 1993 powołano następną komisję specjalną, która miała się zająć sformułowaniem nowego układu i uchwaleniem propozycji konkretnej realizacji, włącznie z planem czasowym.

Komisja specjalna spotkała się w Hadze w roku 1994 i wybrała kolegę Gustafa Möllera na swojego przewodniczącego; reprezentowane były 32 państwa, m.in. USA, Kanada, Japonia i Chiny. Czy zostanie utworzona *convention double*, z wyłączeniem poprzednio dyskutowanej „szarej listy" (kompetencje, które przez konwencję nie były ani zaakceptowane, ani zabronione), zadecydowane zostanie na 18 sesji w roku 1996.

7. REWIZJA MSA

W Hadze na liście tematów do dyskusji znalazł się ostatnio następny ważny projekt: haski układ dotyczący kompetencji urzędów oraz prawo możliwe do zastosowania w sprawie ochrony nieletnich (MSA) z dn. 5 października 1961, które powinny zostać zreformowane na Konferencji Haskiej w roku 1996. Umowa ta ma wielkie, nie do przecenienia, znaczenie w pracy sądów i urzędów ds. nieletnich w krajach stowarzyszonych.

Po przeróbkach i uzupełnieniach projektu wstępnego, we wrześniu 1995 odbyła się sesja przygotowawcza odpowiedniej komisji; sfinalizowanie i podjęcie uchwały jest przewidziane na 18 sesji, którą zapowiedziano na październik 1996.

Obowiązywanie tej umowy ograniczono jednakże do 10 państw europejskich (m.in. Polska), przy czym nie należy do niej żadne z państw *common law* czy też państw nordyckich. W roku 1992 powołano specjalną komisję z zaleceniem, aby ocenić doświadczenia USA i poddać je rewizji. Obok wielu problemów

---

States Judgements Abroad and Foreign Judgements in the United States: Would an International Convention Be Useful?, RabelsZ 1993, 57, s, 449. Na temat zaawansowania prac w Hadze por. M. Jametti Greiner: *Bericht über die 17. Session der Haager Konferenz für internationales Privatrecht*, AJP/PJA 1993, s. 1211 (1217).

związanych z interpretacją (wykładnią) – szczególnie art. 3, dotyczącego prawa karnego danego kraju, istniejącego stosunku obywatela do władzy państwowej – przeszkodą w ratyfikacji umowy okazało się w praktyce przede wszystkim silne zaakcentowanie kompetencji kraju ojczystego ze strony państw kręgu prawa anglo-amerykańskiego.[36] Poza tym należy sprawdzić możliwość rzeczowego poszerzenia MSA o ochronę pełnoletnich.[37]

Główne punkty dyskusji na temat rewizji są lub były następujące:[38]

– pierwotne kompetencje urzędów w miejscu pobytu są wprawdzie bezsprzeczne, jednakże rola i rozmiar kompetencji krajowych są jeszcze niejasne;

– stosunek obywatela do władzy państwowej *ex lege* jest uznany za wymagający uregulowania; jego ujęcie jest jednak bardzo niepewne (na przykład państwa nordyckie chcą, aby ojców pozamałżeńskich stawiać w pozycji nie gorszej niż innych);

– prosta reguła jednoczesności *ius* i *forum* powinna zostać rozszerzona;

– stosunek kompetencji pierwotnych do wtórnych jest jeszcze niedoskonały;

– należy udoskonalić formy współpracy, które ułatwiłyby koordynację z pominięciem drogi biurokratycznej.

8. PRACE INTERNATIONAL LAW ASSOCIATION

W załączeniu do 64 Konferencji ILA w roku 1990 w Queensland postanowiono powołać do życia „Committee on International Civil and Commercial Litigation". Komitet został utworzony formalnie w roku 1992 pod przewodnictwem australijskiego sędziego dr. Petera Nygha.

Pierwszym tematem, którym zajął się komitet, było „Jurisdiction in Transnational Torts". Wybrano prawo wykroczeń, ponieważ przedstawia ono ostro wiele problemów dyskusyjnych leżących w kompetencjach międzynarodowych. W prze-

---

[36] Zob. Kropholler: *Gedanken zur Reform des Haager Minderjährigenschutzabkommens*, RabelsZ 1944, 58, s. 1; patrz również Jametti Greiner: *op. cit.*, s. 1216, jak również M. Jametti Greiner, A. Bucher: *La Dix-septième session de la Conférence de la Hague de Droit international privé*, SZIER 1944, s. 56.

[37] *Reformüberlegungen zum Haager Minderjährigenschutzabkommen von 1961* brzmi tytuł dysertacji S. Boelck, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1944.

[38] Uwagi te zawdzięczam informacjom uzyskanym od pani Monique Jametti Greiner, kierownika Sekcji Międzynarodowego Prawa Prywatnego (Internationales Privatrecht) w Urzędzie Federalnym Prawa w Bernie. Komisja specjalna przedstawiła tymczasem we wrześniu 1995 praprojekt do rewizji: „Avant-projet de Convention sur la protection des enfants" (por. Jayme: *op. cit.*, s. 65).

ciwieństwie na przykład do roszczeń, gdzie kompetencje opierają się zazwyczaj na porozumieniu stron, pozwany często jest wzywany przed sąd z powodu „międzynarodowego" wykroczenia wbrew swojej woli, w ten sposób legitymizm wykonania wymiaru sprawiedliwości może być dobrze przetestowany. Właśnie międzynarodowe kompetencje w sprawach o wykroczenia stały się w ostatnich latach obszarem szczególnie kontrowersyjnym, co doprowadziło do konfliktów kompetencyjnych pomiędzy różnymi sądami oraz do intensywnych dyskusji.

Poszczególni członkowie komisji opracowali dokumenty na temat poszczególnych wykroczeń, jak na przykład oszustwo, odpowiedzialność cywilna za produkt, ustawa o nieuczciwej konkurencji, prawa autorskie itp. Dodatkowo opracowano dokumenty dotyczące zasadniczej postawy wielkich systemów prawnych w odniesieniu do założeń kompetencji międzynarodowych, Civil Law, systemu Anglo-Commonwealth i prawodawstwa USA.

Wyniki tej pracy zostały opublikowane w formie książki, która została wydana w Oxford University Press.[39]

66 Konferencja ILA w roku 1994 w Argentynie zapoznała się z wynikami pracy komitetu i zobligowała go do dalszej pracy oraz do tego, aby na następnej – 67 Konferencji w roku 1996 w Helsinkach na temat „International Cooperation in Respect of Professional Measures" – przedstawił sprawozdanie ze swej pracy.

9. PRAWA CZŁOWIEKA A PRAWO CYWILNE

W maju 1993 Deutsche Gesellschaft für Völkerrecht (Niemieckie Stowarzyszenie dotyczące Praw Człowieka) zorganizowało swoją 23 Konferencję w Wiedniu. Kol. Geimer przedstawił obszerne sprawozdanie nt. „Prawa człowieka w międzynarodowym cywilnym prawie procesowym".[40] Tym samym konferencja ta dołączyła się w pewnym sensie do kongresu naszego stowarzyszenia IAPL z września 1988 w Bolonii nt. „Judicial Protection of Human Rights at the National and International Level".[41]

---

[39] *International Tort Litigation: Jurisdiction Principles.*

[40] Materiały z konferencji *Aktuelle Probleme des Menschenrechtschutzes* ukazały się jako 33 tom „Berichte der Deutschen Gesellschaft für Völkerrecht", C. F. Müller, Heidelberg 1994. Sprawozdanie Geimera na str. 213.

[41] Tom 1 (General Reports) i tom 2 (Papers and Discussion) wydali F. Carpi i Chiara Giovanucci Orlandi w Wydawnictwie Giuffrè, Milano 1991.

Kilka interesujących punktów referatu Geimera należałoby tutaj przedstawić:[42]

– według zasady równości wobec prawa, art. 14 EMRK, nie należy obarczać kaucją jedynie cudzoziemców i tzw. „bezpaństwowców",

– należy zasadniczo potwierdzić prawo oskarżonego do osobistego stawiennictwa przed sądem,

– do prowadzenia procesów „czysto zagranicznych" należy utworzyć forum, jeśli przedmiot sporu ma wystarczający związek ze stanem sądowym,

– prawo do przedstawienia dowodu jest chronione również w prawie cywilnym procesowym przez art. 6 ust. 1 EMRK.

Na całym świecie świadomość znaczenia praw człowieka ulega wyostrzeniu, do czego – w każdym razie jeśli chodzi o Europę – przyczyniło się (coraz bardziej znaczące również liczbowo) orzecznictwo europejskich organów broniących praw człowieka.[43] Do tej pory nie wszędzie się dostrzega inny aspekt tego tematu, a mianowicie – zapewnienie niezawisłości sędziów.

Komitet Ministrów Państw Stowarzyszonych w Radzie Europy uchwalił w październiku 1994 zalecenie nr R(94)112 dotyczące „niezawisłości, skuteczności i roli sędziów". W tym miejscu możemy tylko pokrótce zdać relację z jego treści:

– Pod nr 1 „Ogólne zasady dotyczące niezawisłości sędziów" („Principes généraux concernant l'indépendance des juges" figuruje np. zalecenie: „Każde postanowienie dotyczące wykonywania zawodu sędziego powinno opierać się na obiektywnych kryteriach, a podstawą doboru sędziów oraz wykonywania tegoż zawodu powinny być ich zasługi: kwalifikacje, prawość, kompetencje i skuteczność. Organ odpowiedzialny za dobór sędziów oraz wykonywanie przez nich zawodu powinien być niezależny od rządu i administracji. Aby zapewnić tę niezależność, powinno się przewidzieć odpowiednie zarządzenia mające na celu na przykład przestrzeganie zasady, według której jego członkowie byliby wyznaczani przez władzę sądowniczą, a organ ten sam decydowałby o własnych regułach postępowania".

---

[42] Greiner: *op. cit.*, s. 266–270.

[43] Zob. przegląd na ten temat Kley-Struller: *Materialien und Unterlagen zur Rechtsprechung durch die Organe der Europäischen Menschenrechtskonvention*, „Recht" 1995, s. 40. Skuteczność mechanizmów kontrolnych konwencji powinna wzmocnić się jeszcze przez 11 protokół EMRK z dn. 11 maja 1994; przewiduje się w nim utworzenie nowego (ze wszystkimi urzędami) Trybunału Europej- skiego Praw Człowieka, jak też generalne uznanie skarg indywidualnych.

Lub zalecenie: „Na przydział spraw nie powinny mieć wpływu życzenia strony w sprawie ani żadna inna osoba, której dotyczy decyzja mająca z tym związek. Rozdysponowanie spraw może odbyć się na przykład przez losowanie lub przydział automatyczny według kolejności alfabetycznej lub innego analogicznego systemu".

– Zasada nr 3 „Odpowiednie warunki pracy" („Conditions de travail adéquates") wymaga m.in.: „przydzielić do dyspozycji sędziów personel pomocniczy i odpowiednie wyposażenie, w szczególności wyposażenie biurowe oraz w zakresie informatyki, tak aby mogli oni skutecznie i bez nieuzasadnionych opóźnień wykonywać zawód".

– Zasada nr 5 „Odpowiedzialność sędziów" („Responsabilités judiciaires") zajmuje się m.in. obowiązkiem odroczenia terminu: „powstrzymać się od sądzenia w sprawie lub odmówić działania, jeśli istnieją uzasadnione przyczyny, i wyłącznie w takim wypadku. Powody takie powinny być określone przez prawo i mogą dotyczyć np. poważnych problemów ze zdrowiem, osobistego zaangażowania w sprawę lub interesu sądu".

– I w końcu zasada nr 6 „Wadliwe przestrzeganie odpowiedzialności i uchybienia dyscyplinarne" („Exercice défaillant des responsabilités et fautes disciplinaires") zajmuje się postępowaniem dyscyplinarnym wobec sędziów i wymaga: „Jeżeli zasady przewidziane w paragrafach 1 i 2 przedstawionego artykułu mają być przyjęte, państwa powinny zapoznać się z możliwością powołania, zgodnie z prawem, specjalnego kompetentnego organu, który zobowiązany byłby zastosować sankcje i normy dyscyplinarne, jeśli nie byłyby one rozważane przez trybunał, a którego decyzje powinny być kontrolowane przez zwierzchni organ sądowy, przy czym on sam mógłby pełnić funkcję takiego zwierzchniego organu sądowego. Prawo powinno przewidzieć stosowne postępowanie, tak aby oskarżony sędzia mógł przynajmniej korzystać z wszystkich gwarancji postępowania sprawiedliwego, przewidzianych w Konwencji, np. z możliwości zaprezentowania swych argumentów w przyzwoitym terminie i z prawa do ustosunkowania się wobec wniesionego przeciw niemu oskarżeniu".

10. MIĘDZYNARODOWE SĄDOWNICTWO ARBITRAŻOWE

W punkcie 1 i 2 omówiony został rozwój „europejskiego prawa cywilnego procesowego". Ponieważ sądownictwo arbitrażowe – nawet jeśli jest sprywatyzowane – pozostaje orzecznictwem, nie wolno go pomijać przy przeglądzie naj-

nowszych trendów w międzynarodowym prawie procesowym. Przeciwnie: na drodze do wspólnego europejskiego prawa cywilnego procesowego poszczególni ustawodawcy krajowi właśnie w obrębie arbitrażu najdalej posunęli się do przodu. Na tym polu istnieje mianowicie współzawodnictwo poszczególnych porządków prawnych o wypracowanie najbardziej atrakcyjnego prawa – arbitraż to rynek, na którym można zarobić, w Szwajcarii stał się na przykład szlagierem eksportowym. Z tego powodu poszczególne państwa są zainteresowane, aby przyciągnąć do swego kraju jak najwięcej międzynarodowego sądownictwa arbitrażowego. Zwrócił na to uwagę (słusznie) w swoim wykładzie na sympozjum IAPL w Lublinie w roku 1993 kol. Schlosser.[44]

Ja osobiście dałem przegląd tych tendencji (również w krajach spoza Europy Zachodniej), na wielokrotnie tu przytaczanym sympozjum w Tybindze w roku 1991. Chciałbym zwrócić uwagę na to opracowanie[45] i ograniczyć się tu tylko do trzech nowych ustaw, ewentualnie projektów legislacyjnych, które pojawiły się od tamtej pory:

A. 17 kwietnia 1994 weszła w życie we Włoszech ustawa nr 25 z 5 stycznia 1994. Zmieniła ona zasadniczo prawo arbitrażowe we Włoszech zarówno wewnętrzne, jak i – przede wszystkim – międzynarodowe. Również w związku z reformą arbitrażu z roku 1983 (ustawa nr 28 z 9 lutego 1983), która już wtedy przyniosła wiele znaczących nowości, technika ustawodawcza jest nowelizacją, którą objęte zostały na nowo praktycznie wszystkie dotychczasowe przepisy VIII tytułu księgi IV włoskiego k.p.c. (art. 806–831): „Dellárbitrato"); tytuł został poszerzony o nowe przepisy (art. 832-840), które w podtytule „Arbitrato internazionale", ew. „Dei lodi stranieri", zajmowały się specjalnie sprawą arbitrażu międzynarodowego (włącznie z uznaniem i wykonaniem wyroków zagranicznych).[46] Włochy – dzięki propozycji „Associazione Italiana per l'arbitrato" – zbliżyły się bardzo do modelowej ustawy UNCITRAL lub do Konwencji ONZ z 10 czerwca 1958 i stworzyły tym samym bardzo nowoczesny i niezbędny instrument. Atrakcyjność Włoch jako miejsca arbitrażu wzmocniła się bardzo dzięki tej nowej ustawie.[47]

---

[44] S. Schlosser: *Die Rechtvereinheitlichung auf dem Gebiet der Schiedsgerichtsbarkeit? Erfahrungen aus den Arbeiten an einem neuen deutschen Schiedsgerichtsgesetz*, [w:] *Unity of Civil Procedural Law and Its National Divergencies*, Lublin 1994, s. 144.

[45] *Neuere Probleme der privaten Schiedsgerichtsbarkeit in Europa*, [w:] *Wege zu einem europäischen Zivilprozessrecht*, patrz przyp. 2.

[46] Wyczerpująco na ten temat pisał G. Walter: *Neues Recht der Schiedsgerichtsbarkeit in Italien*, RIW 1995, s. 445.

[47] Dzięki ustawie 218 z dn. 31 maja 1995 zreformowano również radykalnie włoskie międzyna-

B. Tą samą drogą chce kroczyć RFN. Od kiedy Niemiecki Instytut Arbitrażowy (DIfS) zaangażował się w sprawę przejęcia ustawy modelowej UNCITRAL przez prawo niemieckie, rząd powołał komisję ekspertów, która tymczasem ukończyła swą pracę. Komisja ds. przekształcenia prawa arbitrażowego przedstawiła swoje sprawozdanie z dyskusji nad projektem 10 kodeksu – k.p.c., który został zaprezentowany w lutym 1994 przez Federalne Ministerstwo Prawa zainteresowanym kręgom fachowców, aby zajęły stanowisko.[48] Projekt ustawy – wywodząc się z ustawy modelowej – obejmuje wszelkie postępowanie arbirtrażowe, czyli również te o charakterze wewnętrznym.

C. Anglia wprowadziła w roku 1979 „Arbitration Act" i w ten sposób zmieniła częściowo ustawę z roku 1950. Również tutaj gwałtowny rozwój arbitrażu stał się okazją do opracowania nowej reformy. Departament of Trade and Industry – właśnie w lutym 1994 – opublikował „Draft Arbitration Bill" i poddał go publicznej ocenie. Projekt ten z założenia różni się od ustawy modelowej i nie przewiduje naśladownictwa. W kręgach fachowców zarzucono mu brak przyjazności wobec użytkowników oraz dostępności. Z zainteresowaniem poczekamy, jak się rozwiną sprawy w historycznym miejscu arbitrażu – w Londynie.

Projekt ustawy miał być we wrześniu 1995 przedstawiony w parlamencie, przy normalnej procedurze może zostać zatwierdzony podczas następnej sesji parlamentu.

D. Kilka innych państw przejęło tymczasem ustawę modelową UNCITRAL z mniejszymi lub większymi modyfikacjami jako wzór zreformowanego prawa arbitrażowego; oprócz wymienionych przeze mnie na obecnym sympozjum,[49] są to: Bermudy, Meksyk, Peru, Finlandia, Rosja, Ukraina i Tunezja.

E. Należy jeszcze wspomnieć o nowej instytucji arbitrażu międzynarodowego, a mianowicie o WIPO (World Intellectual Property Organisation) – Centrum Arbitrażowym z siedzibą w Genewie. Do kolorowego bukietu instytucji arbitrażowych[50] dodano jeszcze jeden nowy kwiat – właśnie WIPO Arbitration Centre. Centrum oferuje swoje usługi na rzecz międzynarodowych sporów pomiędzy prywatnymi stronami dotyczących praw autorskich, m.in. WIPO Mediation Rules i WIPO Arbitration Rules.

---

rodowe prawo cywilne procesowe; por. G. Walter: *Reform des internationalen Zivilprozessrechts in Italien*, ZZP 1996, 109.

[48] Krytyczne stanowisko prezentuje Kornblum, ZRP 1995, s. 331 i n.

[49] Patrz przypis 2, *op. cit.*, s. 114.

[50] Na ten temat Schwab, Walter: *Schiedsgerichtsbarkeit*, Verlag C. H. Beck, 5 wyd., Monachium 1995, rozdz. 1 III (s. 6) i rozdz. 41 III (s. 374).

III. PODSUMOWANIE

Fascynujące jest prześledzenie – zarówno w Europie, jak i w innych regionach świata lub w ogóle na płaszczyźnie globalnej – pojawiających się tendencji do ujednolicenia lub przynajmniej zharmonizowania prawa procesowego. Jak dotąd chodzi rzeczywiście nie tylko o wypracowanie i o porównanie różnic, lecz o aspekt *trans-nationality* w sensie prawodawstwa ponadnarodowego, ponadpaństwowego[51].

[51] Porównaj także: *Unity of Civil Procedural Law and Its National Divergencies*, pod red. M. S a w c z u k a, Lublin 1994.